

Rośnie zainteresowanie zakupem broni w USA

Wojtek Maślanka

Każdy obywatel Stanów Zjednoczonych ma konstytucyjne prawo do posiadania broni, zagwarantowane drugą poprawką. Zasada ta wiąże się jednak z wieloma ograniczeniami narzuconymi przez lokalne regulacje stanowe i miejskie, więc w wielu rejonach różnią się one znacząco, a nawet doprowadzają do absurdalnych sytuacji. Dlatego też każdy posiadacz broni, a zwłaszcza podróżujący z nią po różnych częściach kraju, powinien dokładnie zapoznać się z przepisami obowiązującymi w danym stanie czy nawet mieście. Jest to tym ważniejsze, że nieznajomość prawa działa na niekorzyść obywatela.

Według danych opublikowanych w ub.r. przez FBI w Stanach Zjednoczonych gwałtownie wzrosła liczba osób starających się o zakup broni, a co za tym idzie także jej sprzedaż. Liczba przeprowadzonych kontroli przeszłości kryminalnej i psychiatrycznej wymaganej przy jej zakupie wyniosła 27 538 673 i o 4 mln przekroczyła wcześniejszy rekord. Oznacza to, że sprzedano zdecydowanie więcej broni, ponieważ każda osoba, która otrzyma pozytywny wynik, czyli tzw. zielone światełko do FBI, może zakupić jej nawet kilka sztuk. Analitycy uważają, że tak duże zainteresowanie bronią jest wynikiem dwóch czynników. Jednym była obawa przed zaostrzeniem przepisów związanych z prawem do jej posiadania, o którym podczas kampanii prezydenckiej mówiła Hillary Clinton, a drugim chęć podniesienia swojego bezpieczeństwa przez zwykłych obywateli, przerażonych atakami terrorystycznymi, strzelaninami w miejscach publicznych oraz aktami przestępczymi, jak włamania i kradzieże. Posiadanie broni długiej czy też krótkiej w Stanach Zjednoczonych – mimo że jest zagwarantowane przez 2. poprawkę do konstytucji – wiąże się jednak z pewnymi ograniczeniami i wymogami prawnymi, wprowadzanymi głównie przez władze stanowe lub miejskie.

KUPNO/SPRZEDAŻ

W przepisach amerykańskich związanych z licencją rozróżniamy dwa rodzaje broni – krótką i długą. Do pierwszej zaliczamy pistolety i rewolwery, a do drugiej broń myśliwską (np. dubeltówki, sztucery) oraz różnego rodzaju karabiny. „Do broni długiej zaliczamy wszystko co ma długość lufy powyżej 16 cali, jeśli chodzi o karabiny, oraz powyżej 18 cali w przypadku broni gładkolufowej” – wyjaśnia Zygmunt Staszewski, instruktor strzelectwa National Rifle Association i zarazem zdobywca złotego medalu na XV Światowych Letnich Igrzyskach Polonijnych we Wrocławiu, w kategorii pistoletu sportowego. Jest on także honorowym szefem straży pożarnej w Nowym Jorku i honorowym szeryfem stanu Nowy Jork, a także znanym polonijnym biznesmenem.

Obostrzenia dotyczące zakupu, posiadania oraz noszenia broni przy sobie regulowane są przede wszystkim przez przepisy stanowe, a często także miejskie, jak np.



Fragment rękopisu Karty Praw Stanów Zjednoczonych Ameryki, w której zapisana jest 2. poprawka do Konstytucji USA

w Nowym Jorku, gdzie obowiązują zdecydowanie większe restrykcje niż w całym stanie.

„Na broń długą w większości stanów nie potrzeba żadnego pozwolenia – podkreśla Zygmunt Staszewski. – Wystarczy pójść do sklepu z ważnym prawem jazdy z danego stanu i wypełnić odpowiedni formularz zakupu. Natomiast obowiązkiem sprzedawcy jest sprawdzenie przeszłości osoby chcącej kupić broń w rejestrze FBI. Taka procedura trwa od kilku do kilkunastu minut, po czym klient otrzymuje albo zielone, albo czerwone światełko” – wyjaśnia eks-

Wielkiego Jabłka wymagane jest pozwolenie zarówno na zakup broni krótkiej, jak i długiej. Nowojorczyk co prawda może kupić broń długą w stanie Nowy Jork bez pozwolenia, lecz poza granicami miasta, i nie może jej wwieźć na teren Wielkiego Jabłka, chyba że ma na to licencję.

Sprzedaj broń krótkiej również regulują przepisy stanowe, i są one zróżnicowane w zależności od tego, czy dotyczą tylko zakupu i posiadania broni, czy też noszenia jej przy sobie. „Przykładowo na Florydzie, gdzie obecnie mieszkam, procedura zakupu pistoletu lub rewolweru jest

życy wniosek, poddać się procedurze sprawdzenia przeszłości kryminalnej i psychiatrycznej w kartotekach FBI oraz skończyć kurs bezpiecznego posługiwania się bronią. „Takie warunki należy spełnić na Florydzie oraz wielu innych stanach – mówi Zygmunt Staszewski. – Uważam, że przeszkolenie to jest bardzo ważne, ponieważ osoby, które nie potrafią się posługiwać bronią, nie powinny mieć do niej dostępu” – stwierdza ekspert dodając, że do tego dochodzi także wiedza związana z jej przechowywaniem, odpowiednim zabezpieczeniem przed dziećmi i osobami postronnymi, a także znajomość przepisów, zróżnicowanych w poszczególnych stanach.

„Na przykład na Florydzie można przebywać z bronią w restauracji, ale nie można wejść z nią do baru. Tak więc w przypadku restauracji połączony z barem można siedzieć przy stoliku restauracyjnym, ale nie można podejść do pomieszczenia, w którym są serwowane drinki” – wyjaśnia Staszewski. Z bronią nie można także wejść m.in. do większości szkół i na uczelnie, do sądów oraz do wielu kin itp. „Dlatego też terroryści i szaleńcy wybierają takie miejsca, ponieważ wiedzą, że nikt tam nie będzie miał broni i łatwo będzie im przeprowadzić masakrę bezbronnym ludzi” – wyjaśnia instruktor dodając, że taką metodologią kierują się zamachowcy, którzy broń i tak zdobywają w sposób nielegalny.

KTO MOŻE SIĘ STARAĆ O BRONĀ

Żeby móc zakupić broń, należy być obywatelem USA lub posiadać zieloną kartę. Osoba starająca się ją nabyć nie może mieć przeszłości kryminalnej oraz problemów ze zdrowiem psychicznym, co odnotowywane jest w bazie danych FBI. Bardzo ważną sprawą jest również wiek. „W większości stanów, żeby kupić broń, należy mieć ukończone 18 lat, ale w niektórych stanach na pistolety i rewolwery trzeba mieć 21 lat” – wyjaśnia Zygmunt Staszewski. Nieco inaczej sytuacja wygląda w przypadku broni myśliwskiej, którą w niektórych stanach, jak np. Teksasie czy też Arizonie, podczas polowań mogą posługiwać się osoby poniżej 18. roku życia, a nawet kilkunastoletnie dzieci. Jak uściśla nasz rozmówca, „oczywiście nie mogą tej broni kupić, ale mają prawo użyć strzelby czy też sztucera rodziców”. Zupełnie inaczej wygląda to w stanie Nowy Jork, w którym trzeba mieć ukończone 21 lat oraz pozwolenie na pistolet, żeby go móc wziąć do ręki, i dotyczy to każdego miejsca, włącznie ze strzelnicą sportową. „Wyjątek stanowi sytuacja, gdy taka osoba znajduje się pod opieką instruktora strzelectwa” – zaznacza Staszewski.

LICENCJE

„Stany bardziej lewicowe, jak np. Nowy Jork, New Jersey, Connecticut, Massachusetts, a w szczególności Kalifornia, mają swoje licencje i nie uznają pozwoleń na posiadanie broni z żadnego innego stanu” – wyjaśnia Zygmunt Staszewski dodając, że należy również w danym stanie mieszkać, by otrzymać w nim certyfikat. W większości stanów określanych przez naszego rozmówcę jako „prawicowe” obowiązuje zasada wzajemnego honorowania pozwoleń na broń wydawanych w innych stanach. „Moja licencja z Florydy jest ważna w 39 innych stanach, co oznacza, że mogę jeździć, a nawet podróżować samolotem z bronią po większości terytorium USA. Mogę bez problemów polecieć do Teksasu, Kolorado czy wielu innych stanów, które uznają pozwolenie na broń z Florydy. Tak samo Floryda honoruje licencje z tego typu stanów, ponieważ ta zasada jest dwustronna” – wyjaśnia instruktor strzelectwa. Floryda jest bardzo liberalnym stanem jeżeli chodzi o pozwolenie na noszenie broni i zezwala nawet na ubieganie się o nie rezydentom innych stanów. Wprowadzenie tego przepisu związane było

2. POPRAWKA DO KONSTYTUCJI USA:

„A well regulated Militia, being necessary to the security of a free State, the right of the people to keep and bear Arms, shall not be infringed”.

pert. Pierwszy przypadek oznacza, że dana osoba nie ma żadnej przeszłości kryminalnej ani też psychiatrycznej i może bez problemu nabyć broń długą. W drugiej sytuacji – gdy pojawia się czerwone światełko – sprzedawca takiej osobie nie ma prawa sprzedać żadnej broni. Nieco inaczej wyglądają przepisy dotyczące broni długiej na terenie miasta Nowy Jork, gdzie obowiązują lokalne ograniczenia dotyczące sprzedaży i posiadania broni. Według prawa miejskiego na terenie wszystkich pięciu gmin

taka sama jak broni długiej – wyjaśnia Zygmunt Staszewski. – Wystarczy przyjść do sklepu z prawem jazdy, poddać się procedurze sprawdzenia przeszłości w danych FBI i po otrzymaniu zielonego światełka można dokonać zakupu. Oczywiście można ją mieć w domu oraz przewieźć na strzelnicę, ale nie można jej nosić przy sobie, chyba że posiada się pozwolenie na noszenie broni wydane przez Departament Rolnictwa” – podkreśla instruktor strzelectwa. Żeby je otrzymać, należy zło-

z plagą napadów na turystów, którzy w przeszłości nie mogli nosić przy sobie broni, przez co stanowili łatwy i bezpieczny obiekt dla złodziei. „Niezależnie od tego, w jakiej części Stanów Zjednoczonych ktoś mieszka, może wystąpić do florydzkiego Departamentu Rolnictwa o pozwolenie na noszenie broni w tym stanie. Po otrzymaniu tzw. Non Resident Carry Licence, która jest równoważna licencji, jaką otrzymują rezydenci Florydy, jej posiadacze mogą podróżować po pozostałych 39 stanach honorujących wzajemnie pozwolenia na noszenie broni” – wyjaśnia Zygmunt Staszewski

UTRUDNIENIA W PODRÓŻOWANIU Z BRONIĄ

Osoby posiadające broń i podróżujące po różnych częściach Ameryki mogą napotkać na pewne utrudnienia i obostrzenia związane ze stanowymi i lokalnymi przepisami. Nie oznacza to jednak, że nie mogą w ogóle wjechać do niektórych stanów, ale by nie łamać prawa, muszą podporządkować się pewnym zasadom związanym z odpowiednim zabezpieczeniem broni oraz sposobem podróżowania. „Przykładowo jadąc z Nowego Jorku do Pensylwanii, gdzie mamy pozwolenia na posiadanie broni, trzeba przejechać samochodem przez New Jersey, gdzie tej licencji ktoś może nie mieć. Jest to oczywiście możliwe, ale dana osoba nie może zrobić sobie postoju na terenie tego stanu i musi go przejechać jednym ciągiem, bez zatrzymywania się – wyjaśnia instruktor strzelectwa. – W dodatku podczas przejazdu przez stan, w którym nie mamy pozwolenia, broń musi być rozładowana i znajdować się w zamkniętym metalowym pojemniku lub walizeczce”. Tak więc osoba, która musi przejechać z bronią przez stan, w którym nie ma pozwolenia na jej posiadanie, musi przed rozpoczęciem podróży pamiętać o odpowiednim przygotowaniu się do niej – powinna zatankować samochód do pełna i załatwić wszelkie potrzeby fizjologiczne przed wjazdem na teren takiego stanu, ponieważ nawet najkrótszy postój grozi złamaniem prawa i odpowiedzialnością karną.

OGRANICZENIA I PARADOKSY

„Ograniczenia w dużym stopniu są bezsensowne, ponieważ utrudniają dostęp do broni osobom, które przestrzegają prawa, natomiast w żaden

sposób nie wpływają na tych, co je łamią” – zauważa Staszewski. Przejscy, zamachowcy i szaleńcy najczęściej korzystają z broni zdobytej nielegalnie, poprzez jej kradzież lub przemyt i wchodzą w jej posiadanie niezależnie od wszelkich obostrzeń. Przepisy ograniczające dostęp do zakupu, posiadania i noszenia przy sobie broni regulowane są przede wszystkim przez prawo stanowe lub lokalne, dlatego też są one bardzo zróżnicowane w różnych częściach Ameryki. W związku z tym często dochodzi do wielu paradoksów związanych z bronią. „Posiadam licencję na noszenie broni w stanie Nowy Jork, która nie jest ważna w mieście Nowy Jork, mającym swoje przepisy – przypomina Zygmunt Staszewski. – Koło mojego biura przebiega ulica oddzielająca powiat Nassau od Queensu, należącego do miasta Nowy Jork. W związku z obowiązującymi przepisami ja po jej jednej stronie noszę broń legalnie, mając na nią pozwolenie, a po przejściu na drugą stronę ulicy łamię prawo i grozi mi za to minimum rok więzienia za nielegalne posiadanie broni” – wyjaśnia nasz rozmówca dodając, że w tym przypadku dochodzi do kompletnej paranoi prawnej.

Tego typu paradoksów jest zdecydowanie więcej. Innym jest sytuacja, związana z omówionym wcześniej przejazdem z bronią przez stan, w którym jej posiadacz nie ma na nią licencji. W związku z tym, że przypadki losowe nie należą do rzadkości, podczas takiej podróży może dojść do jakiejś kolizji, problemów technicznych z samochodem itp. Zgodnie z prawem, w związku z postojem – mimo że przymusowym – osoba taka łamię prawo i podlega karze co najmniej jednego roku więzienia za nielegalne posiadanie broni. Podobna sytuacja może się przytrafić pasażerowi lecącemu samolotem, który musi awaryjnie wylądować w stanie, w którym nie posiada on pozwolenia na broń. Jeżeli wtedy taka osoba w oczekiwaniu na dalsze połączenie musi skorzystać z hotelu i odebrać swój bagaż, w którym jest odpowiednio zabezpieczona broń, to również łamię prawo. „Tego typu stanowe i lokalne przepisy są idiotyczne i nie tylko doprowadzają do paradoksów i utrudniają życie wielu ludziom, ale także z tych osób, które przestrzegają prawa, czynią kryminalistów mimo woli” – pod-



Zygmunt Staszewski (z lewej), instruktor strzelectwa National Rifle Association, z Chuckiem Taylorem, emerytowanym pułkownikiem Army Rangers oraz instruktorem FBI, podczas jednego ze szkoleń

kreśla instruktor strzelectwa, który uważa, że można temu zapobiec poprzez wprowadzenie na poziomie federalnym jednorodnych przepisów dotyczących posiadania broni w całym Stanach Zjednoczonych. Zygmunt Staszewski zaznacza, że bardzo ciekawe rozwiązanie w tej kwestii proponuje prezydent Donald Trump, dążący do wprowadzenia zasady podobnej jak z prawem jazdy. „Trump chce, by osoby posiadające pozwolenie na noszenie broni w jednym stanie – co zazwyczaj wiąże się z odpowiednim przeszkoleniem i sprawdzeniem przeszłości kryminalnej oraz psychiatrycznej – mogły ją także nosić w całej Ameryce, czyli dokładnie tak samo jak jest z prawem jazdy pozwalającym prowadzić samochód po całym Stanach Zjednoczonych”.

SZKOLENIA

Nasz ekspert wyjaśniający tajniki związane z zakupem i posiadaniem broni dostrzega również inne absurdalności obowiązujące w niektórych stanach, a polegające na wydawaniu licencji bez konieczności przejścia kursu posługiwania się nią. „Zdarzają się przypadki, że osoba w wieku bardzo podeszłym, w dodatku cierpiąca na chorobę Parkinsona otrzymuje pozwolenie na broń, ponieważ deponuje ona gotówkę w banku, w dodatku nie jest od niej wymagane żadne przeszkolenie” – podaje przykład Zygmunt Staszewski. Sytuacja taka może mieć miejsce np. w stanie Nowy Jork, który wydaje pozwolenia na broń bez jakiegokolwiek kursu bezpiecznego obchodzenia się z nią. „Dla mnie jest to paranoja, ponieważ uważam, że każdy, kto posiada broń – a w szczególności noszący ją

przy sobie – powinien być odpowiednio przeszkolony, bo jest to związane z bezpieczeństwem publicznym” – uważa instruktor strzelectwa, który jest zwolennikiem dostępu do broni przez wszystkie osoby spełniające określone warunki. „Jestem absolutnie za tym, żeby każda osoba mająca czystą przeszłość kryminalną i psychiatryczną miała prawo do noszenia broni, bo to gwarantuje 2. poprawka do Konstytucji USA i władze nie powinny w tej kwestii wprowadzać żadnych ograniczeń – stwierdza nasz rozmówca. – Uważam jednak, że przeszkolenie dotyczące posługiwania się bronią powinno być jednolite i wymagane od wszystkich”. Obecnie jest kilkanaście różnych szkoleń dotyczących posiadania i posługiwania się bronią oraz strzelania, a także przepisów prawnych z nią związanych. Są m.in.: kursy myśliwskie, dotyczące broni długiej, broni krótkiej, a także prowadzone przez wojsko, policję i służby obrony cywilnej itd. „W każdym z nich musi być element aktywnego strzelania, dlatego muszą one być przeprowadzane na strzelniczy lub na jakimś dużym, prywatnym terenie” – wyjaśnia Staszewski dodając, że instruktor ma prawo nie wydać certyfikatu osobom dziwnie się zachowującym lub sprawiającym wrażenie niepczytalnych. „Podobnie może postąpić sprzedawca w sklepie z bronią, nawet jeżeli klient pozytywnie przeszedł sprawdzane przeszłości kryminalne i psychiatrycznej” – dodaje nasz rozmówca.

2. POPRAWKA DO KONSTYTUCJI USA

Została uchwalona w ramach Karty Praw Stanów Zjednoczonych Ameryki i weszła w życie 15 grud-

nia 1791 roku po ratyfikacji ww. Karty Praw przez stan Wirginia, który dokonał tego jako jedenasty z kolei. Druga poprawka do Konstytucji USA gwarantuje obywatelowi Stanów Zjednoczonych Ameryki prawo do posiadania i noszenia broni. „Jest to poprawka indywidualna, a nie zbiorowa i dotyczy wolności poszczególnych obywateli – podkreśla Zygmunt Staszewski. – Ona jest w dosyć specyficzny sposób sformułowana starodawnym językiem angielskim. Stanowią ją dwa osobne zdania mówiące o tym, że obywatele, którzy indywidualnie mają prawo do posiadania broni mogą na wypadek zagrożenia zewnętrznego lub wewnętrznego przez własny rząd sięgnąć po tę broń i walczyć z despotyzmem” – wyjaśnia instruktor strzelectwa. W najprostszy sposób można powiedzieć, że obywatele mają konstytucyjne prawo do posiadania broni oraz do zbuntowania się przeciwko własnemu rządowi, gdyby ten za bardzo ograniczył ich prawo do wolności. Jest o tym także mowa w wielu dokumentach napisanych przez twórców Karty Praw Stanów Zjednoczonych (United States Bill of Rights) lub sporządzonych na podstawie ich wystąpień. „Oni często mówili, że intencją 2. poprawki do Konstytucji USA jest to, żeby obywatele byli uzbrojeni, ponieważ wtedy są oni w stanie sami bronić się przed przestępczością oraz despotyzmem rządu, gdyby ten zdecydował się wystąpić przeciwko obywatelom” – podkreśla Zygmunt Staszewski. Analizę tej poprawki robił także Sąd Najwyższy, który stwierdził, że nie dotyczy na służb mundurowych, tylko indywidualnych obywateli, którzy mają prawo do posiadania i noszenia broni. ■

EUROPE TRAVEL

SOUTH RIVER, NJ



PROMOCJA NA LOTY DO POLSKI!

WAKACJE: MEKSYK, KARAIBY, AFRYKA. TAX RETURN: ROZLICZANIE PODATKÓW. USŁUGI NOTARIALNE, TŁUMACZENIA, APOSTILLE.

36 Main Street South River, NJ 08882 732-390-1750 europetravelhp@gmail.com



W 2016 roku przeprowadzono 27 538 673 kontrole przeszłości kryminalnej i psychiatrycznej wymaganej przy zakupie broni